

Rosyjski Fobos-Grunt spadł do Pacyfiku

16 stycznia 2012

Marsjański próbnik Fobos-Grunt, nad którym utracono kontrolę po jego wejściu na orbitę okołoziemską, spadł w niedzielę wieczorem do Pacyfiku – poinformowały rosyjskie władze.

13-tonowy pojazd kosmiczny Fobos-Grunt, który miał pobrać próbki gruntu Fobosa – jednego z dwóch naturalnych miniaturowych księżyców Marsa – wystartował z kosmodromu Bajkonur 9 listopada. Zdołał wejść na wokółziemską orbitę parkingową, ale wkrótce utracono z nim kontakt, co uniemożliwiło uruchomienie silnika próbnika i skierowanie go ku spotkaniu z Marsem. Według pierwotnych założeń, lądownik aparatu miał powrócić na Ziemię w sierpniu 2014 roku z 200 gramami gruntu Fobosa.

Przyczyny awarii, która udaremniła pierwszą od 15 lat rosyjską misję międzyplanetarną, nie są na razie znane. Komisja dochodzeniowa ma opublikować swój raport 26 stycznia.

Według Roskosmosu 10 ton toksycznego paliwa próbnika oraz niecałe 10 mikrogramów radioaktywnego kobaltu 57, jakie znajdują się w zbudowanym w Niemczech pokładowym spektrometrze, spłonęły przy wejściu w gęste warstwy atmosfery ziemskiej.

Na pokładzie Fobos-Grunt znajdował się także przyrząd polskiej konstrukcji – penetrator gruntu Chomik.

Opracowanie: Olga Alehno

Na podstawie: PAP, tvp.info

Źródło: Niezalezna.pl